

Dzieje bohaterskiego lotnika

Izydor Sztok „Gastello”. Sztuka w 10-ciu obrazach, w przekładzie Cz. Szpakowicza. Premiera w Państwowym Teatrze Powszechnym.

Na inauguracyjne przedstawienie w całkowicie przebudowanym gmachu i na wyposażonej w nowoczesne urządzenia techniczne scenie Teatru Powszechnego na Pradze wybrało jego kierownictwo artystyczne (Karol Borowski) wznowienie znanej sztuki radzieckiego pisarza Sztoka „Gastello”, który to utwór mieliśmy już okazję poznać w niewielu przedstawieniach na Festiwalu sztuk radzieckich w ub. roku.

Wybór ów należy uznać za trafny. Biograficzno - sceniczna opowieść o życiu i śmierci Mi-

kołaja F. Gastello, sławnego lotnika radzieckiego, który w dniu 3 lipca 1941 r. zginął śmiercią lotnika w boju z faszystami hitlerowskimi — zawieca w sobie ogromny ładunek prawdziwego patriotyzmu, jest wzorowa wychowawczo i wywołuje w widzu wiele mocnych, prostych i szczerych wruszeń.

Gastello w ujęciu Sztoka jest taki, jakim był naprawdę: jest nie tylko doskonałym lotnikiem, o wszystkich zaletach, które cechują żołnierza armii radzieckiej, ale i wspaniałym człowiekiem, wzorowym komunistą. Autor ukazuje w jego postaci pewien ideał, ideał trudny do osiągnięcia lecz bynajmniej nie niedościgny; i to jest jego duży sukces artystyczny. W ujmujących sztukę, jak w ramy, scenach w samolocie przedśmiertne słowa Gastella dźwięczą szczerym pasjosem i znajdują podbudowanie w całym obrazie dotychczasowego życia bohatera.

Gastello jest postacią pod każdym względem najważniejszą w sztuce Sztoka. W postaci Sergiusza Garina, nauczyciela i zwierzchnika, a później nieszczerego, zazdroszczącego przyjacielowi sukcesów, przyjaciela Gastella — umiał jednak autor przeciwstawić doskonałości Ga-

tella człowieka złożonego z wspaniałych zalet ale i z wielkich wad, które omal nie przyprowadzają Garina o zgubę. W godzinie największej próby i Garin zdaje jednak egzamin charakteru, ginie bohaterską śmiercią w walce z wrogiem ojczyzny u boku Gastella.

Sztukę wystawił Teatr Powszechny w tej samej inscenizacji i obsadzie, co w czasie Festiwalu sztuk radzieckich (gdyśmy już o niej pisali). Reżyserował zatem Cz. Szpakowicz, a w głównych rolach wystąpili: Jerzy Tkaczyk (prosty i szczerzy Gastello), Jerzy Michalewicz (Sergiusz Garin), Bolesław Kostrzyński (lotnik - konstruktor Stepanienko, przyjaciel Gastella), Stanisław Libner (rzetelnie zagranany mechanik Giriawuj), Jolanta Skowrońska (Anna, żona Gastella, bardzo ładnie opracowana rola), Tadeusz Kubalski (major dowódca eskadry).

Przedstawienie jednak — mimo identycznej koncepcji — jest lepsze niż to, które widzieliśmy na festiwalu. Jest takim zarówno dzięki większemu zgraniu się aktorów i zastosowaniu pewnych nowych pomysłów reżyserskich jak i skutkiem korzystnego opracowania tekstu, które dało całość zwartą i wywierającą zamierzone wrażenie.

Sztuka powinna się cieszyć powodzeniem, na które w pełni zasługuje.

JASZCZ